



TABOR

Gazetka niedzielna parafii Przemienienia Pańskiego w Ogrodzieńcu

10 marca 2013 r.

IV niedziela Wielkiego Postu

nr 10/2013 (68)

ŚLADAMI MISTRZA Z NAZARETU

rozważania nad Ewangelią niedzielną

A syn rzekł do niego [ojca]: „Ojcze, zgrzeszyłem przeciw Bogu i względem ciebie, już nie jestem godzien nazywać się twoim synem”.

Lecz ojciec rzekł do swoich sług: „Przynieście szybko najlepszą suknię i ubierzcie go; dajcie mu też pierścieni na rękę i sandały na nogi. Przeprowadźcie utuczone cielę i zabijcie; będziemy ucztować i bawić się, ponieważ ten mój syn był umarły, a znów ożył; zaginął, a odnalazł się”. I zaczęli się bawić.

Łk 15,21-24

Święty Łukasz w swej Ewangelii przytacza Jezusową przypowieść o miłosiernym ojcu, którą często też nazywa się przypowieścią o synu marnotrawnym.

Widzimy w tej historii owo nieustanne wychodzenie Pana Boga naprzeciw człowiekowi, szczególnie w dzisiejszych czasach, w których od Stwórcy wydają się odwracać wręcz całe narody. Bóg jednak jest cierpliwy. Czeką na nas. Nie chce pozostawić nas na pastwę niepewnego losu. Wyczekuje naszego kroku ku sobie. Pragnie, byśmy powrócili do Niego jak do swojego domu. Wielki Post to czas powracania do Boga, który kocha nas bezwarunkową miłością.

„Przypowieść o synu marnotrawnym wyraża w sposób prosty i dogłębny rzeczywistość nawrócenia. Nawrócenie jest najbardziej konkretnym wyrazem działania miłości i obecności miłosierdzia w ludzkim świecie. Właściwym i pełnym znaczeniem miłosierdzia nie jest samo, choćby najbardziej przenikliwe i najbardziej współczujące, spojrzenie na zło moralne, fizyczne czy materialne. W swoim właściwym i pełnym kształcie miłosierdzie objawia się jako dowartościowywanie, jako podnoszenie w górę, jako wydobywanie dobra spod wszelkich nawarstwień zła, które jest w świecie i w człowieku. W takim znaczeniu miłosierdzie stanowi podstawową treść orędzia mesjańskiego Chrystusa oraz siłę konstytutywną Jego posłannictwa. Tak też rozumie i tak urzeczywistniali miłosierdzie wszyscy Jego uczniowie i naśladowcy. Nie przestała ona nigdy objawiać się w ich sercach i czynach jako szczególnie twórczy sprawdzian tej miłości, która «nie daje się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwycięża» (por. Rz 12,21). Trzeba, ażeby to właściwe oblicze miłosierdzia było wciąż na nowo odświeżane. Naszym czasom wydaje się ono – pomimo wszelkich uprzedzeń – szczególnie potrzebne” – pisał bł. Jan Paweł II w encyklice o Bożym miłosierdziu „Dives in misericordia” w 1980 r.

O spowiedzi w pytaniach i odpowiedziach

*** część 1 ***

Spowiedź to taki temat, który w czasie Wielkiego Postu bardziej niż zwykle zajmuje naszą uwagę. Jest to zarazem zagadnienie, które chyba jak mało które w duszpasterstwie rodzi mnóstwo pytań. Wielu z nich nie zadamy, bo albo się wstydzimy, albo nie wiemy jak zapytać, albo w ogóle nie przyszło nam do głowy, by o tym mówić. Poniżej zamieszone zostały częste pytania związane z sakramentem pokuty i pojednania. Pytań jest wiele, więc jest to tylko pierwsza część z cyklu.



W jaki sposób należy przygotować się do spowiedzi?

Dobrze (ważnie) odprawioną spowiedź definiują następujące warunki:

1. Zrobić dokładny rachunek sumienia.
2. Żałować serdecznie za grzechy.
3. Postanowić prawdziwą poprawę.
4. Spowiadać się szczerze z grzechów.
5. Odprawić zadaną pokutę.

O przygotowaniu do spowiedzi mówi warunek pierwszy, czyli rachunek sumienia. Polega on na przypomnieniu sobie grzechów popełnionych od ostatniej ważnie odbytej spowiedzi. W rachunku sumienia może pomóc książeczka do nabożeństwa, w której taki rachunek powinien się znajdować. Wiele propozycji rachunku sumienia dla różnych grup społecznych i wiekowych można znaleźć także w internecie.

Nie pamiętam, jak się spowiadać. Zapomniałem już formułkę, której nauczyłem się jako dziecko. Nie posiadam książeczki do nabożeństwa. Jak się wyspowiadać?

Do odbycia ważnej spowiedzi nie są potrzebne wyuczone formułki. Powstały one, aby ułatwić spowiedź. Zamiast nich można użyć innych słów. W trakcie samej spowiedzi należy przede wszystkim powiedzieć:

- kiedy ostatni raz było się u spowiedzi,
- czy odprawiło się pokutę,
- wyznać grzechy,
- wzbudzić w sobie żal za grzechy.

Nie jest istotne, jakich słów użyjemy podczas spowiedzi. Możemy równie dobrze spowiadać się własnymi słowami. Ważne jest tylko to, by spowiedź była autentycznym wyznaniem.

Czy w spowiedzi trzeba wyznawać wszystkie grzechy?

Podczas spowiedzi trzeba wyznać wszystkie grzechy ciężkie popełnione od ostatniej ważnej spowiedzi. Nie ma obowiązku spowiadania się z grzechów lekkich. Nie oznacza to jednak, że należy zrezygnować zupełnie z wyznawania grzechów lekkich. Spowiadanie się z nich jest wysoce pożyteczne dla duszy, gdyż spowiedź sakramentalna nie jest jedynie zwykłym oczyszczeniem serca z grzechów, ale korzystamy w niej z nadprzyrodzonych darów łaski Bożej. Mówiąc Bogu o swych nawet najlżejszych grzechach wypraszamy dla siebie pomoc, dzięki której możliwa jest walka z tymi grzechami. Zawsze istnieje też możliwość otrzymania od kapłana pouczenia, które pomoże usuwać zło z naszego życia.

Nie popełniam grzechów ciężkich i nie czuję potrzeby odbywania spowiedzi. Czy mnie też obowiązuje przykazanie: „przynajmniej raz w roku przystąpić do sakramentu pokuty”?

Wytrwanie na dłuższą metę bez grzechu ciężkiego jest trudne, ale możliwe. Zaniechanie spowiedzi byłoby jednak w takiej sytuacji zatrzymaniem w dalszym rozwoju duchowym. A przecież oprócz grzechów ciężkich są jeszcze grzechy lekkie, z których choć nie trzeba, to jednak warto się spowiadać. Osoby, które zdołały wspiąć się na taki poziom doskonałości, że nie popełniają już grzechów ciężkich, mogą zacząć pracować nad grzechami lekkimi, wśród których są też grzechy zaniedbania (czyli zaniechania czynienia dobra), tak rzadko poruszane przy okazji spowiedzi. Spowiedź uszna jest wielką pomocą na tej drodze, gdyż oprócz przebaczenia grzechów przynosi również łaskę poprawy.

Jak rozpoznać, czy popełniony przeze mnie grzech jest ciężki, czy lekki?

Popularne określenia „grzech ciężki”, „grzech lekki” są trochę nieprecyzyjne, stąd ich rozróżnienie może być niewyraźne. W teologii duchowości nie używa się tych pojęć. Mówi się natomiast o grzechu śmiertelnym i powszednim, co bardziej oddaje naturę przewiny.

Grzech śmiertelny to to samo, co grzech ciężki. Popełnia go ten, kto łamie prawo Boże:

- w ważnej sprawie,
- w sposób całkowicie świadomy
- i dobrowolny.

Te trzy czynniki muszą wystąpić równocześnie, by można było mówić o grzechu śmiertelnym (ciężkim). Brak któregoś z warunków powoduje zmniejszenie winy. Warunek świadomości i dobrowolności grzechu jest dość jednoznaczny. Problem może się pojawić, gdy zastanawiamy się, czy popełniona wina dotyczyła ważnej sprawy. Tutaj osąd należy już do naszego sumienia. Nie oznacza to jednak, że możemy oceniać swoje grzechy według własnego „widzi mi się”. Zawsze trzeba starać się spojrzeć na swój grzech tak, jak patrzy na niego Bóg. Czasem ten sam czyn popełniony w różnych okolicznościach może mieć zupełnie inny ciężar.

Istnieją kategorie grzechów, które bez względu na okoliczności są zasadniczo grzechami ciężkimi, chyba że zaburzony jest warunek świadomości i dobrowolności czynu. Należą do nich np. zaniedbanie obowiązku uczestniczenia we Mszy niedzielnej z własnej winy, czy też grzechy związane z odstępstwem od wiary (przykazanie pierwsze: „nie będziesz miał bogów cudzych przede Mną”) i przeciw szóstemu przykazaniu („nie cudzołóż”).

Dlaczego mam spowiadać się przed księdzem, który też grzeszy? Ostatecznie to przecież Bóg rozgrzesza...

Sakrament pokuty, podobnie jak wszystkie inne sakramenty, istnieje z ustanowienia Bożego. Oznacza to, że nie jest on wymysłem człowieka, lecz Boga. Sakrament pokuty ustanowił Jezus Chrystus słowami skierowanymi do apostołów: „Którym odpuscicie grzechy, są im odpuszczone, a którym zatrzymacie, są im zatrzymane” (J 20,23). Udzielił im tym samym władzy odpuszczania grzechów, która od tamtej pory zarezerwowana jest dla kapłanów. Bóg zechciał roz-

grzeszać posługując się narzędziem w postaci grzesznego człowieka. Dlaczego grzesznego? Bo innego nie ma. Wszyscy popełniają grzechy i nikt nie jest bez winy. Kapłani nie są spod tego piętna wyłączeni. Spowiednik nie rozgrzesza jednak własną mocą, lecz przy pomocy łaski udzielonej mu przez Boga. Ostatecznym sędzią i rozgrzeszycielem jest Bóg.

Z faktu grzeszności spowiadającego kapłana wynika jednak pewien wielki plus. Prócz Boga, grzesznika najlepiej potrafi zrozumieć drugi grzesznik, świadomy swej niedoskonałości. Spowiednik staje w pokorze względem wielkiego skarbu miłosierdzia Bożego, którego jest szafarzem, ale też którego sam doświadczają. Dlatego spowiednictwo wiąże się nierozdzielnie z towarzyszeniem duchowym względem penitenta. Spowiednik jest bratem w wierze, który rozumiejąc swoją grzeszność, służy radą penitentowi (osobie spowiadającej się) na drodze ku zjednoczeniu z Bogiem.

Czy można wyspowiadać się przez telefon lub internet?

Jakiś czas temu krążyły informacje o możliwości wyspowiadania się za pośrednictwem telefonu lub komunikatora internetowego. Tego typu ogłoszenia są jednak fałszywe, a osoby w ten sposób się ogłaszające nie są księżmi. Do odbycia spowiedzi wymagane jest spotkanie spowiednika z penitentem w bezpośrednim kontakcie. Zasada ta nie dopuszcza wyjątków. Nie można zatem korzystać z pomocy elektronicznych środków przekazu. Spowiedź odbyta tą drogą jest nieważna.

Dalszy ciąg pytań w kolejnym numerze „Taboru”.

Ogłoszenia duszpasterskie

1. Wielki Post to wyjątkowa okazja do odnowienia naszej przyjaźni z Bogiem. To czas powracania do korzeni wiary i zadziwienia tajemnicą Bożej Miłości. Dobrze wykorzystajmy ten czas, aby ugruntować w sobie człowieka prawego sumienia i autentycznie zaangażowanego w budowanie Królestwa Bożego: Królestwa prawdy i życia, sprawiedliwości, miłości i pokoju w naszych rodzinach, we wspólnocie parafialnej, w miejscach pracy i w całym społeczeństwie. Ciągłe przypomina nam o tym trwający obecnie Rok Wiary.

2. Serdecznie zapraszamy do udziału w nabożeństwach wielkopostnych:

♦ w *piątki* – Droga Krzyżowa o godz. 16⁰⁰ i 19⁰⁰. W najbliższy piątek zapraszamy na specjalną Drogę Krzyżową o godz. 19⁰⁰. Będzie mieć ona postać misterium pasyjnego z montażem słowno-muzycznym i wykorzystaniem obrazu;

♦ w *niedzielę* – Gorzkie Żale z kazaniem pasyjnym o godz. 16⁰⁰.

3. W duchu wielkopostnej solidarności wspierajmy w tym czasie działalność charytatywnych instytucji Kościoła, zwłaszcza „Caritas”, która tak skutecznie, choć bez wielkiego rozgłosu, pomaga najuboższym w całej Polsce oraz biednym Polakom na obczyźnie. Niech wszyscy zaznają radości świąt Zmartwychwstania, zwłaszcza dzieci, samotni i opuszczeni, zapomniani przez najbliższych i państwo, pozostawieni własnemu losowi. Serdecznie dziękujemy naszej parafialnej Caritas i młodzieży z Gimnazjum za włączenie się do akcji przekazania żywności przy okazji zakupów, która miała miejsce w piątek i sobotę w Ogródzieńcu.

4. Pamiętajmy w tych dniach o modlitwie w intencji księży kardynałów, aby przy wyborze nowego papieża otworzyli się na działanie Ducha Świętego i Jemu dali się prowadzić.

5. Od tego tygodnia Krąg Biblijny spotykał się będzie w każdą środę po Mszy wieczornej.

6. Zachęcamy do lektury prasy katolickiej.

11 marca – poniedziałek

- 7⁰⁰ 1) + Piotr Struzik – 7. r. śmierci.
2) + Ireneusz Opiłka – od sąsiadów Szlachta.
17⁰⁰ + Adam Okołowski – od rodzin Kowalczyk, Duraj, Wróbel i Wójcik.

12 marca – wtorek

- 7⁰⁰ 1) + Ireneusz Opiłka – od rodziny Zofii Ożóg i rodziny Maciążków.
2) + Jolanta Kuśmierska – od Jadwigi i Marka Kuśmierskich.
17⁰⁰ + Adam Okołowski – od rodziny Beza i Grzegorzek.

13 marca – środa

- 7⁰⁰ 1) + Ireneusz Opiłka – od Joanny i Sławomira Janiczków z dziećmi oraz Ireny Oleś.
2) + Jolanta Kuśmierska – od szwagra Bogdana z rodziną.
17⁰⁰ Nowenna do M.B. Nieustającej Pomocy.

14 marca – czwartek

- 7⁰⁰ 1) + Bronisława, Antoni Stanek; Stanisław i Edward Biedak.
2) + Marianna Rogoń – od córki Barbary i syna Ryszarda.
17⁰⁰ + Ireneusz Opiłka – od Małgorzaty i Andrzeja Piątek z dziećmi.

15 marca – piątek

- 7⁰⁰ 1) + Ireneusz Opiłka – od rodziny Kolanko.
2) + Marianna Rogoń – od wnuczki Katarzyny z rodziną.
17⁰⁰ Msza zbiorowa za zmarłych.

16 marca – sobota

- 7⁰⁰ 1) + Elżbieta Nowak – od Czesławy i Emilii Latacz.
2) + Wiesław i Stanisław Biskup.
17⁰⁰ + Ireneusz Opiłka – od żony Bogusławy.

17 marca – niedziela

- 7⁰⁰ + Ireneusz Opiłka – od brata Stefana z rodziną.
9⁰⁰ + Józef Bednarz; Helena, Konstanty, Edmund Chrapek.
10³⁰ + Jan, Henryk, Ewa Biedak.
12⁰⁰ + Józef, Jan Pomietło; Danuta Lasak.
17⁰⁰ + Zenon Mieszczanek – od Janiny, żony z rodziną.

Stopka redakcyjna

Redakcja gazetki:

Ksiądz Jacek Furtak, Proboszcz
Ksiądz Mariusz Olejnik
Ksiądz Michał Kocjan (redaktor odpowiedzialny)
e-mail: tabor.ogrodzieniec@op.pl

Wszelkie propozycje i sugestie dotyczące gazetki prosimy kierować na powyższy adres lub bezpośrednio do księży odpowiedzialnych.

Adres:

Rzymskokatolicka Parafia Przemienienia Pańskiego
ul. Kościuszki 33
42-440 Ogrodzieniec
tel. 699-189-130 (telefon dyżurujący)
www.parafia.ogrodzieniec.pl